

Skąd wziął się zwyczaj świętowania Sylwestra?

31 grudnia 2021

Wielkie bądź mniejsze bale, eleganckie stroje, kieliszek szampana w dłoni – to zwykle pierwsze skojarzenia, które przychodzą nam do głowy, gdy pomyślimy o Sylwestrze. Skąd jednak wziął się zwyczaj tak radosnego świętowania tego dnia oraz jak nasi przodkowie żegnali stary rok?

Sylwester: zaczęło się w dniu, w którym wszystko miało się skończyć

Początków organizowania zabaw sylwestrowych należy dopatrywać się w 999 roku – wtedy to właśnie odbył się pierwszy Sylwester w dzisiejszym rozumieniu tego słowa. Mimo że był to niewątpliwie radosny dzień, nie wyczekiwano go z taką radością jak dzisiaj. Wręcz przeciwnie. 31 grudnia 999 r. Rzymianie powitali z ogromnym strachem i bojaźnią. Dlaczego? W owym czasie rozpowszechniona była bowiem legenda opierająca się na proroctwie Sybilli, wedle którego w 1000 roku miał nastąpić koniec świata. Jego sprawcą miał być uwięziony w lochach Watykanu przez papieża Sylwestra I potwór Lewiatan, który pozostając dotąd w uśpieniu, w roku 1000 miał się przebudzić, wydostać z więzienia i ziejąc ogniem – spalić niebo i ziemię. Gdy więc rok 999 dobiegał końca, w Rzymie oraz w sąsiednich krajach zapanowało prawdziwe przerażenie, określone przez historyków „kryzysem milenium”. Wierzący legendzie ludzie oddawali się modlitwie, pokucie oraz ze strachem oczekiwali nadejścia końca świata i sądu ostatecznego. W naturalny sposób nasiliło się to w ostatni dzień roku, mający zwiastować zagładę.

Kiedy jednak ów dzień dobiegł końca i wybiła północ, a w Rzymie nic się nie zmieniło – Lewiatan się nie pojawił i świat

się nie skończył – powszechny strach zmienił się w żywiołową radość. Rozradowani ludzie wybiegli na ulice, składając sobie życzenia i świętując w świetle pochodni, a urzędujący wówczas papież Sylwester II udzielił błogosławieństwa „urbi et orbi” („miastu i światu”) na nowy rok, wiek i tysiąclecie. W taki sposób radość z przetrwania świata i rozpoczęcia nowego tysiąclecia zapoczątkowała zwyczaj uroczystego świętowania nadejścia Nowego Roku, nazwanego od imienia papieża Sylwestrem.

Sylwester: historia zabaw sylwestrowych w Polsce

Chociaż wydawać by się mogło, że zwyczaj uroczystego żegnania starego roku i witania nowego posiada na ziemiach polskich długą tradycję – nic bardziej mylnego. Tradycja świętowania nocy sylwestrowej przywędrowała do Polski dopiero na przełomie XIX i XX wieku z Niemiec, i początkowo popularna była jedynie w dużych miastach, wśród zamożnych warstw społeczeństwa. Dopiero z czasem rozpowszechnia się także w mniejszych miasteczkach i na wsiach, na stałe wpisując się do polskiej kultury – 1 stycznia uczyniono dniem wolnym od pracy w 1924 r., Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 listopada 1924 r. o dniach świątecznych.

Początkowo świętowanie wieczora sylwestrowego nie przypominało w niczym dzisiejszych obchodów tego dnia. Pierwsze zabawy sylwestrowe pojawiły się dopiero w dwudziestoleciu międzywojennym, na Śląsku, a w innych regionach Polski nawet później. Wszelkie bale czy spotkania odbywały się też często w Nowy Rok, uznawany za ważniejszy od Sylwestra. Sposób świętowania tego dnia przypominał bardziej kompilację zwyczajów bożonarodzeniowych i andrzejkowych. Wraz z nastaniem zmierzchu Polacy udawali się do kościołów gdzie odprawiano nieszpory, po czym wracali do swoich domostw i zasiadali do uroczystej kolacji. W wielu przypadkach przypominała ona wieczerzę wigilijną, z tym, że nie ograniczała się ona do najbliższej rodziny gospodarzy i nie miała charakteru postnego – na stołach królowały potrawy mięsne, ale i przeróżne

słodkości oraz alkoholowe trunki. To wszystko miało zapewnić powodzenie i pomyślność w nowym roku. Żeby zaś przewidzieć, co się w nim wydarzy, odwoływano się do wróżb.

Sylwester: wróżby, przepowiednie i psikusy sylwestrowe

Wróżby, po jakie sięgano w Sylwestra, przypominały te znane z zabaw andrzejkowych i dotyczyły praktycznie wszystkiego. Panny na wydaniu wylewały do wody roztopiony воск, ołów lub cynę, doszukując się w ten sposób informacji o przyszłym zamążpójściu. Dorośli wróżyli z bąbelków szampana – unoszące się spokojnie do góry miały przepowiadać spokojny rok wśród najbliższych, poruszające się nierównomiernie – zwiastować zmiany. Przeróżne wróżby miały również pomóc przewidzieć pogodę, czego dowód możemy odnaleźć w licznych przysłowiach ludowych, przykładowo: „Dzień Sylwestrowy pokaże czas lipcowy”, „w noc Sylwestrową łagodnie, będzie kilka dni pogodnie” czy „jak Nowy Rok jasny i chłodny – cały roczek pogodny i płodny”.

Poza wróżbami, ostatniemu dniu w roku towarzyszyło wiele przesądów, często charakterystycznych dla różnych regionów kraju. Przykładowo powszechne było mniemanie, że jeśli komuś powiedzie się żartem okraść inną osobę, wówczas cały nowy rok będzie dlań szczęśliwy, wobec czego dopuszczano się symbolicznych kradzieży. Na obszarze Karpat starano się nie zaczynać w Sylwestra żadnej pracy, gdyż miało to oznaczać, że nigdy nie zostanie ona skończona. Na ziemiach zaboru rosyjskiego i w Galicji strzelano z batów, co miało przynieść szczęście i urodzaj. W podobnym celu na Podhalu i w okolicach Rzeszowa wypiekano chlebki zwane „bochniaczkami” lub „szczodrakami” oraz obdarowywano nimi domowników i bydło, by dobrze się chowało. Mieszkańcy Pomorza obwiązywali zaś drzewa słomą z wigilijnego snopka oraz umieszczali w nich małe, pieczone krzyżyki, co miało zwiastować urodzaj. Powszechnie

wierzono również w to, że należy zakończyć stary rok w zgodzie i pokoju, aby w takim samym nastroju powitać nowy.

Sylwestrowy wieczór przebiegał zwykle w radosnej atmosferze, stąd nie mogło braknąć również młodzieńczych żartów i psikusów. Wyciąganie narzędzi rolniczych z gospodarstw, zatykanie kominów, wykradanie wozów czy wynoszenie bram – chociaż dzisiaj praktyki te można by uznać za akt wandalizmu, najczęściej uchodziły one młodym rozbójnikom płazem – w końcu wierzono, że jak się zacznie Nowy Rok, tak będzie on wyglądał w całości.

Autorstwo: Natalia Pochroń

Źródło: [Histmag.org](https://histmag.org)

Licencja: [CC BY-SA 3.0](https://creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0/)

Bibliografia

1. Błażejewska S., „Sylwester – ostatnia noc w roku pełna zabaw”, [dostęp: 30.12.2021 r.], <https://www.polskieradio24.pl/39/156/Artykul/2239471,Sylwester-ostatnia-noc-w-roku-pelna-zabaw>.
2. Kowalczyk M., „Zwyczaje związane z kalendarzowym wspomnieniem św. Sylwestra. Zarys problematyki”, „Studia Elbląskie”, t. XXII, 2021.
3. Ogrodowska B., „Zwyczaje, obrzędy i tradycje w Polsce”, Mały Słownik, Warszawa 2001.
4. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 listopada 1924 r. o dniach świątecznych, Dz.U. 1924 nr 101 poz. 928.